

Sygnatura akt VIII Ga 266/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 sierpnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie, VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

SSO Krzysztof Górski (przewodniczący)

po rozpoznaniu w dniu 24 sierpnia 2015 roku, w S., na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu uproszczonym,

sprawy z powództwa M. P.

przeciwko J. Z.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 13 kwietnia 2015 roku., wydanego pod sygnaturą akt XI GC 1341/14

oddala apelację.

Sygnatura akt VIII Ga 266/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2015 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie oddalił powództwo M. P. o zasądzenie od pozwanego J. Z. kwoty 921,32 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 24 listopada 2013 r.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 17 października 2013 r. strony zawarły umowę przewozu na trasie z Z. w Belgii do P.-sur-V. we Francji. Zlecenie to przewidywało, że powód może naliczyć karę umowną w wysokości 100 euro za każdą godzinę opóźnienia, a po upływie 4 godzin zlecenie uważa się za niezrealizowane i zleceniobiorcę obciąża się kosztami związanymi z podstawieniem innego pojazdu. W dniu 18 października 2013 r. pozwany poinformował powoda, że nie mógł wykonać zlecenia oraz że jest się w stanie podjąć jego wykonania za kwotę 380 euro, na co powód nie wyraził zgody. Sąd Rejonowy ustalił również, że pozwany odesłał powodowi zlecenie z modyfikacją polegającą na wykreśleniu postanowienia ustanawiającego karę umowną na wypadek opóźnienia i niezrealizowania zlecenia. Powód na podstawie art. 10 zlecenia obciążył pozwanego kosztami podstawienia innego pojazdu na kwotę 220 euro, przesyłając mu notę obciążeniową.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie znajdują zastosowanie przepisy Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu towarów (Konwencja CMR). Przepisy Konwencji CMR nie regulują zagadnienia niepodstawienia pojazdu pod załadunek oraz dotyczących zastrzeżenia kary umownej odsyłając do uregulowań obowiązujących w państwach członkowskich. Zdaniem Sądu Rejonowego strony w ramach zawartej umowy obowiązywało postanowienie dotyczące kary umownej, gdyż umowa z zastrzeżeniem zmian została odesłana przez pozwanego po zaistnieniu konfliktu pomiędzy stronami. Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że postanowienie dotyczące obowiązku poniesienia kosztów związanych z podstawieniem innego pojazdu należy interpretować jako zastrzeżenie odpowiedzialności odszkodowawczej. Pomimo, że w ocenie Sądu I instancji, przyczyny niewykonania umowy leżą wyłącznie po stronie pozwanego, powód nie sprostował ciężarowi udowodnienia wysokości szkody w postaci kosztów związanych z podstawieniem pojazdu zastępczego przez podmiot trzeci. Przedłożona przez niego faktura opatrzona jest datą

późniejszą niż wystawiona przez niego nota obciążeniowa, nie wynika z niej jakiego transportu dotyczy, tj. z jakich miejscowości i czy dotyczy towaru tożsamego z tym, który miał przewieźć pozwany.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości powód zarzucając mu:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci:

- art. 774 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, iż pozwany nie ma obowiązku naprawić szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania wynikającego z umowy przewozu zawartej pomiędzy stronami, co implikuje wniosek, iż miał on prawo odstąpić od umowy przewozu lub uzależnić jej wykonanie od zgody powoda na zmianę ceny;

- art. 6 k.c. w zw. z art. 471 k.c. poprzez przyjęcie, że powód nie wykazał wysokości szkody, tj. kosztów związanych z podstawieniem innego pojazdu w sytuacji niewykonania zlecenia przewozu przez pozwanego zgodnie z postanowieniami zawartej między stronami umowy przewozu, mimo iż obowiązek wykazania niezgodności z rzeczywistością twierdzeń powoda co do wysokości poniesionej przez niego szkody obciążał pozwanego;

2) naruszenie przepisów prawa procesowego:

a) art. 233 k.p.c. w zw. z art. 471 k.c. poprzez przekroczenie przez Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów i przyjęcie na podstawie nieudowodnionych przez pozwanego faktów, iż wartość szkody określona przez powoda nie jest zgodna z rzeczywistymi kosztami poniesionymi przez powoda w związku z przedstawieniem innego pojazdu;

b) art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez dokonanie własnych ustaleń w zakresie, który nie był przedmiotem postępowania dowodowego, tj. bez oparcia na faktach udowodnionych przez pozwanego, że wartość szkody określona przez powoda nie jest zgodna z rzeczywistymi kosztami poniesionymi przez powoda w związku z podstawieniem innego pojazdu.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego kosztów procesu za obie instancje. Apelujący zażądał również przeprowadzenia dowodu z dokumentu w potwierdzenia wykonania przelewu na rachunek przedsiębiorcy prowadzącego działalność transportową – K. G. (1). Apelujący wyjaśnił, że dowód ten nie został przedstawiony przez powoda w czasie postępowania toczącego się przed sądem I instancji, gdyż pozwany nie kwestionował zapłaty za przewóz towaru wykonany przez przewoźnika zastępczego, natomiast potrzeba powołania tego dowodu zaistniała ze względu na stanowisko zajęte przez Sąd Rejonowy w wyroku z dnia 13 kwietnia 2015 r. Przeprowadzenie tego dowodu jest niezwykle istotne dla wyjaśnienia stanu faktycznego sprawy i podjęcia prawidłowego rozstrzygnięcia oraz nie spowoduje zwłoki w postępowaniu przed sądem II instancji. W uzasadnieniu wniósł o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka K. G. (2) w celu ustalenia okoliczności związanych z wykazaniem wysokości szkody.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz pominięcie na podstawie art. 381 k.p.c. dowodów w postaci potwierdzenia przelewu oraz z zeznań świadka K. G. (2).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

Zaznaczyć należy, że sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, zaś Sąd odwoławczy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, zatem zgodnie z art. 505¹³ § 2 k.p.c. uzasadnienie niniejszego orzeczenia powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Katalog zarzutów, które skarżący może uczynić podstawą apelacji jest w postępowaniu uproszczonym ograniczony do zarzutu naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy (art. 505⁹ § 1 k.p.c.). Enumeratywne wyliczenie zarzutów mogących stanowić podstawę apelacji oznacza, że w postępowaniu uproszczonym ten środek

odwoławczy ma charakter ograniczony, a sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach wyznaczonych przez treść podniesionych zarzutów apelacyjnych.

Zaznaczyć należy też, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy w wyniku oceny materiału dowodowego, która nie narusza kryteriów z art. 233 § 1 k.p.c., są prawidłowe. Wskazać należy, iż dotyczą one wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.). Sąd Okręgowy podziela je w całości i uznaje za część swojego stanowiska w sprawie bez potrzeby ponownego ich szczegółowego prezentowania.

Trafna i nie wymagająca uzupełnienia jest też kwalifikacja i ocena prawna przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia toteż wystarczającym jest również w tym zakresie odwołanie się do wywodów Sądu Rejonowego.

Odnosząc się z kolei do wniosków dowodowych formułowanych w apelacji stwierdzić należy, że skarżący wnosząc o przeprowadzenie dowodu dokumentu nie uzasadnił racjonalnie swojego stanowiska, co do tego, że potrzeba powołania tego dowodu powstała dopiero na etapie postępowania apelacyjnego.

Przypomnieć należy, że w postępowaniu uproszczonym zasadą jest, iż Sąd odwoławczy nie przeprowadza postępowania dowodowego za wyjątkiem dowodu z dokumentu (art. 505¹¹ §1 k.p.c.).

Jednocześnie w postępowaniu tym znajduje zastosowanie norma art. 381 k.p.c., w myśl której sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Nie budzi wątpliwości, że strona wnioskująca przeprowadzenie dowodu w postępowaniu apelacyjnym winna wykazać istnienie przyczyn określonych w art. 381 k.p.c., usprawiedliwiających jego powołanie przed sądem drugiej instancji (por. np: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20.05.1998 r., sygn. akt I CKN 678/97).

W niniejszej sprawie nie przedstawiono okoliczności, z których wynikałoby, że dowód z dokumentu nie mógł być zaprezentowany przed Sądem Rejonowym zgodnie z regułami koncentracji materiału procesowego o których mowa w art. 207 i 217 k.p.c. Skarżący sugeruje jedynie że potrzeba powołania nowego dowodu wynika wskutek argumentacji Sądu Rejonowego dotyczącej niewykazania wysokości szkody zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Skarżący swój wniosek uzasadniał też faktem, że pozwany nie kwestionował dokonania zapłaty za przewóz na rzecz przewoźnika zastępczego.

Należy podkreślić, że wydanie niekorzystnego dla strony wyroku nie może stanowić samoistnej podstawy powołania się w postępowaniu apelacyjnym na nowe fakty i dowody. Pogląd taki był już wielokrotnie wyrażany w orzecznictwie (por. np. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24.03.1999 r., I PKN 640/98 oraz Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 26.02.2015 r., I ACa 968/14).

Na powódzie jako stronie dochodzącej zapłaty spoczywał obowiązek udowodnienia swojego roszczenia. Zatem już w postępowaniu przed sądem I instancji powinien był przedłożyć wszelkie dowody, które stanowią o zasadności jego roszczenia. Przypomnieć należy, że na stronie procesu spoczywa ciężar przedstawiania twierdzeń faktycznych i dowodów dla ich poparcia w sposób który będzie zapobiegał zwłoce postępowania (art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 §2 k.p.c. Okoliczność ta powinna być oczywista dla strony powodowej skoro była ona reprezentowana od początku procesu przez kwalifikowanego pełnomocnika procesowego. W związku z tym nie wymagające wyjaśnienia powinno być również to, że nie może stanowić argumentu dla zaniechania przedłożenia odpowiednich dowodów wyłącznie bierne stanowisko strony przeciwnej. Strona procesu nie powinna zwlekać z inicjatywą dowodową w przekonaniu, że Sąd będzie wyciągał konsekwencje wobec strony przeciwnej procesu z faktu zaniechania wypowiedzenia się co do wszystkich okoliczności sprawy podnoszonych przez oponenta (art. 210 §2 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c.). Zgodnie z powołaną w poprzednim zdaniu normą art. 230 k.p.c. tzw. bezdowodowe ustalenie faktów na podstawie tzw. przyznania milczącego jest bowiem dopuszczalne dopiero po ocenie całokształtu wyniku rozprawy (i pozostaje kompetencją a nie obowiązkiem Sądu, uzależnioną od oceny okoliczności konkretnej sprawy i lokowanej w ich

kontekście zachowania stron w procesie). Dopiero w tym kontekście można oceniać, czy zaniechanie wypowiedzi co do faktów przedstawianych przez przeciwnika procesowego może być uznane za milczące przyznanie tych faktów zwalniające przeciwnika z ciężaru dowodu.

Zwłaszcza w sytuacjach, w których storna przeciwna nie może posiadać wiedzy co do faktów przytaczanych przez przeciwnika procesowego czynienie ustaleń na podstawie art. 230 k.p.c. nie jest uzasadnione. Brak wypowiedzi w takiej sytuacji nie może bowiem oznaczać, że strona w sposób dorozumiany potwierdza przebieg zdarzeń zgodnie z przytoczeniami przeciwnika.

Zatem powód nie miał podstaw do żywienia przekonania, że Sąd I instancji ustalił fakt poniesienia kosztów transportu zastępczego zgodnie z jego twierdzeniami jedynie w oparciu o to, że pozwany wyraźnie twierdził, że tym nie zaprzeczył.

W rezultacie wniosek o przeprowadzenie dowodu z dokumentu wobec niewykazania przesłanek z art. 381 k.p.c. podlegał pominięciu.

W uzasadnieniu apelacji pojawia się odwołanie o zeznań świadka K. G. (2) (str. 4 apelacji). Powód formalnie wniosku o przeprowadzenie takiego dowodu nie przedstawił. Dowód ten nie był również przeprowadzony (ani wnioskowany) w toku postępowania przed Sądem Rejonowym. Jeśli apelant powołując się na ten dowód zamierzał zgłosić wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka przed sądem odwoławczym to przypomnieć należy, że zgodnie z powołanym wyżej art. 505¹¹ §1 k.p.c. Sąd drugiej instancji w postępowaniu uproszczonym nie przeprowadza postępowania dowodowego ze źródeł osobowych.

Wprawdzie w art. 505¹¹ §2 k.p.c. przewidziano wyjątek od tej zasady, to jednak dla skuteczności wniosku dowodowego ustawa wymaga, by apelację oparto na późniejszym wykryciu okoliczności faktycznych lub środkach dowodowych, z których strona nie mogła skorzystać przed sądem pierwszej instancji. Taka sytuacja nie została przedstawiona przez autora apelacji wobec tego także ten wniosek podlega pominięciu.

Odnosząc się do treści zarzutów apelacyjnych należy wskazać w pierwszej kolejności, że skarżący w sposób wadliwy upatruje naruszenia prawa procesowego odwołując się do norm o charakterze materialnoprawnym (art. 471 k.c. i 6 k.c.). Twierdzenie o niewłaściwym zastosowaniu tych przepisów może uzasadniać jedynie zarzut naruszenia prawa materialnego.

Skarżący sformułował zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. w zw. z art. 471 k.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, co oznacza że zarzut ten należy rozumieć jako naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., gdyż apelujący w żadnym miejscu nie wskazuje, żeby Sąd I instancji w sposób niezgodny z normą art. 233 § 2 k.p.c. ocenił odmowę przedstawienia dowodów, zwłaszcza że w niniejszej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca. Pomijając natomiast poprawność połączenia w jednym zarzucie naruszenia przepisów prawa procesowego i prawa materialnego, Sąd odwoławczy przyjął, że w świetle uzasadnienia tego zarzutu chodziło o naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów w kontekście uznania za nieudowodnioną wysokość szkody poniesionej przez powoda.

Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd orzekający w I instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Tylko takie naruszenie może bowiem świadczyć o wadliwym wykonaniu (mającej w obowiązującym modelu procedury cywilnej znaczenie fundamentalne) kompetencji Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Dla wykazania słuszności zarzutu naruszenia przez Sąd tej zasady konieczne jest zatem wykazanie przez skarżącego, iż ocena została dokonana w sposób wybiórczy (sprzecznie z prawem procesowym, pomijając istotne fragmenty materiału procesowego), czy też naruszający zasady logiki lub doświadczenia życiowego.

Skarżący nie zdołał wykazać, aby zaistniała którakolwiek z powołanych okoliczności.

W niniejszej sprawie skarżący naruszenie tego przepisu upatrywał w tym, że dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów, w tym dowodu z faktury Vat wystawionej przez K. G. (1) obrazujących czynności podjęte przez powoda wskutek odmowy wykonania przez pozwanego transportu, doprowadziły ten Sąd do wyprowadzenia wniosku o nieudowodnienie wysokości szkody. Zdaniem skarżącego było to konsekwencją oceny materiału dowodowego z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego i logiki. Apelujący dodatkowo wskazał, że fakt, iż wskazana powyżej faktura ma datę późniejszą niż nota obciążeniowa nie pozwalała na wyprowadzenie wniosku, że szkoda nie została wykazana, gdyż powód został poinformowany przez przewoźnika zastępczego o cenie przewozu i uiszczył tę cenę w związku z czym wystawił notę obciążeniową pozwanemu.

Odnosząc się do tak sformułowanego zarzutu nie sposób stwierdzić, że skarżący w jakimkolwiek zakresie podważył rozumowanie Sądu I instancji. Po pierwsze swoich twierdzeń nie odniósł do jakiegokolwiek z dowodów przeprowadzonych w sprawie. Nie wynika zatem z materiału procesowego, by skarżący rzeczywiście uiszczył należność objętą fakturą VAT przed jej wystawieniem. Dodać należy że przeczy temu twierdzeniu zwłaszcza potwierdzenie przelewu dołączone do apelacji, z którego wynika, że skarżący uiszczył należność nie tylko po wystawieniu faktury ale też po upływie określonego w niej terminu.

Trafnie Sąd Rejonowy wskazuje na zerwanie związku czasowego między datą faktury (a także uwidocznioną w fakturze datą wykonania świadczenia, w zamian za które przysługiwać miało przewoźnikowi fakturowane wynagrodzenie. Dodać należy, że kwota objęta fakturą (także po odjęciu należności jaka przysługiwałaby pozwanemu gdyby wykonał umowę) w żaden sposób nie przystaje do kwoty objętej notą obciążeniową. Również tej kwestii skarżący nie wyjaśnia w żaden sposób. Wreszcie dostrzec należy, że w pozwie skarżący nie wspomniał w ogóle o poniesieniu kosztów w kwocie czy to wynikającej z przedstawionej w dalszym toku postępowania faktury czy też w kwocie objętej notą obciążeniową, mimo określonego w art. 3 k.p.c. obowiązku przedstawiania wyjaśnień nie tylko prawdziwych lecz także kompletnych, co także rzutuje na ocenę wiarygodności twierdzeń podniesionych dopiero po wniesieniu sprzeciwu i zakwestionowaniu przez pozwanego faktu poniesienia kosztów. Wreszcie dostrzec też należy, że powód powołując się na niemający istotnego znaczenia fakt uiszczenia należności z faktury VAT nie starał się przedstawić opisanego w treści tej faktury źródła stosunku obligacyjnego w wykonaniu którego faktura miała być wystawiona (zlecenia nr (...)). To właśnie wymienione w fakturze zlecenie obrazować powinno zwłaszcza trasę przewozu i wskazywać na związek między kosztami poniesionymi przez powoda a niewykonaniem umowy przez pozwanego. Zaniechanie przedstawienia takiego dowodu przy uwzględnieniu wskazanych wyżej okoliczności (zerwania związku czasowego między datą przewozu zleconego pozwanemu i datą wykonania usługi zgodnie z fakturą oraz różnic w kwotach) nie pozwala na bezkrytyczne przyjęcie za uzasadnione twierdzeń skarżącego co do znaczenia dowodowego faktury. Trafnie zatem Sąd Rejonowy stwierdził niemożliwość poczynienia ustaleń zgodnych z twierdzeniami powoda. Zarzuty apelacji oparte w swojej istocie o twierdzenia, których skarżący nie odnosi do materiału procesowego przedstawionego pod osąd, nie podważają prawidłowości tej oceny.

Reasumując apelujący nie wykazał, żeby swobodna ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie przekształciła się w ich dowolną ocenę.

Sformułowane w punkcie 2) a) petitum apelacji zarzuty należy rozpatrywać osobno jako zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 6 k.c., które zostaną omówione w kolejnych akapitach. Natomiast z uzasadnienia tego zarzutu wynika, że skarżący uważa, iż Sąd dokonał ustaleń w zakresie, który nie był przedmiotem postępowania dowodowego. Skarżący wyjaśnia, że bez oparcia na faktach udowodnionych przez powoda Sąd uznał, że wartość szkody określona przez powoda nie jest zgodna z rzeczywistymi kosztami poniesionymi przez powoda w związku z podstawieniem innego pojazdu. Tymczasem jak wskazano wyżej powód nie udowodnił jakie koszty poniósł w związku z podstawieniem transportu zastępczego. Skoro powód twierdził, że poniósł szkodę w wysokości 220 euro, to zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu (art. 361 §2 k.c. w zw. z 6 k.c.) ciężar udowodnienia wysokości szkody spoczywał na powodzie, a nie pozwanym.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 6 k.c., należy wskazać, że przepis ten traktuje o ciężarze dowodu w sensie materialnoprawnym i wskazuje, kogo obciążają skutki niewypełnienia obowiązku udowodnienia istnienia prawa.

Kwestionowanie prawidłowości uznania przez sąd, że przeprowadzone dowody nie są wystarczające do przyjęcia za udowodnione okoliczności, których ciężar udowodnienia spoczywał na jednej ze stron, może nastąpić w drodze zarzutu naruszenia odpowiednich przepisów prawa procesowego, nie zaś art. 6 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29.04.2011 roku, I CSK 517/10, Lex nr 960502). Sąd Rejonowy normy art. 6 k.c. nie naruszył albowiem nie obciążył strony pozwanej lub strony powodowej skutkami niewykazania jakichkolwiek okoliczności, co do których w świetle normy art. 6 k.c. byłyby one zwolnione z ciężaru dowodu, a co do zasady w taki sposób naruszenie tej normy mogłoby nastąpić. Tym samym zarzut naruszenia art. 6 k.c., jako pozbawiony podstawy w granicach możliwych naruszeń prawa procesowego, także uznano za bezzasadny.

Odniesć należy się do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., zgodnie z którym uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Zarzut ten może być uzasadniony tylko wówczas, gdy treść uzasadnienia orzeczenia uniemożliwia dokonanie oceny wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego, a więc gdy niemożliwa jest kontrola instancyjna orzeczenia. W niniejszej sprawie Sąd I instancji nie dopuścił się tego naruszenia.

Sąd odwoławczy nie podziela zarzutu naruszenia art. 774 k.c., zgodnie z którym przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy. Naruszenie to miałoby polegać na stwierdzeniu przez Sąd Rejonowy, że pozwany nie ma obowiązku naprawić szkody powstałej wskutek niewykonania tej umowy. Wskazać należy, że przepis ten nie stanowi o obowiązku naprawienia szkody powstałej wskutek wykonywania umowy przewozu, określając jedynie przedmiotowo istotne elementy tej umowy. W rozwinięciu tego zarzutu skarżący wyprowadza w sposób nieuprawniony wniosek, jakoby niezasadzenie dochodzonego przez niego roszczenia, było równoznaczne z uznaniem przez Sąd, że pozwany miał prawo odstąpić od zawartej umowy lub uzależnić jej wykonanie od zgody powoda na zmianę ceny. Nie sposób doszukać się w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia takiego stwierdzenia.

Sformułowanie tego zarzutu może sugerować, że skarżący nie dostrzega podstaw zapadłego w niniejszej sprawie rozstrzygnięcia. Przypomnieć należy, że oddalenie powództwa nastąpiło z powodu nieudowodnienia wysokości poniesionej przez niego szkody, a nie z powodu odmiennej, sprzecznej z tym przepisem oceny praw i obowiązków stron zawartej umowy.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy nie naruszył również art. 471 k.c. w zw. z art. 6 k.c. albowiem w uzasadnieniu wyraźnie stwierdził, że pozwany ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za niewykonanie zobowiązania. Żądanie powoda dotyczyło poniesionej przez niego szkody w postaci kosztów podstawienia innego pojazdu. Zgodnie z art. 361 § 1 i 2 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Kwestie dowodowe dotyczące ustalenia szkody, jej rozmiarów, a także istnienia adekwatnego związku przyczynowego, rozstrzyga przepis art. 6 k.c. Ciężar wykazania wskazanych okoliczności obciąża tego, kto z ich istnienia wywodzi skutki prawne, w sprawach odszkodowawczych to poszkodowany będzie zainteresowany ich wykazaniem. Tymczasem, co zostało w niniejszej sprawie już omówione, poszkodowany nie wykazał wysokości szkody. Nie sposób więc mówić o naruszeniu tego przepisu.

Reasumując, apelujący nie przedstawił żadnych zarzutów, mogących skutkować orzeczeniem w postulowanym przez niego kierunku. Apelacja wniesiona przez niego okazała się bezzasadna, zatem Sąd Okręgowy zgodnie z dyspozycją art. 385 k.p.c., orzekł o jej oddaleniu.

Sygnatura akt VIII Ga 266/15 upr.

Zarządzenia:

1. (...)

2. (...)

3. (...)